

KURYER LITEWSKI

Za dozwoleniem Najwyższego Rządu Najjaśniejszego
CESARZA Imperatora Caley Rossyi.

Z WILNA II. LIPCA ROKU 1798. WE SRZODE

z Wiednia 23 Czerwca.

Cesarz Jmć chcąc polepszyć edukacyą młodzi w Państwach, postanowił raczyć na ten koniec oddzielną Kommissyą, z ludzi swiatłych i doświadczonych złożoną, którey obowiązkiem będzie mieć wzgląd szczegulny na szkoły krajowe. Baron de Swieten podał nauczycielom przepisy obszernie, względem sposobu dawania rozmaitych nauk; ażeby edukacya po wszystkich szkołach jednostayną była.

Król Jmć Dwóch Sicilii wzywając Generała Lieutenanta Hotze do służby ofiarował onemu rangę Feld-Marszałka. Przyjaciół waleczny rycerz; i do armii Neapolitańskiej pospieszył. Temi dniami z naszej stolicy do Włóskich granic wysłano bardzo wiele ciężkiej artyleryi. Kardynał Carandini przybył szczęśliwie do Wenecyi; zamyslił resztę życia przepędzić spokojnie w Vicenza. W Wenecyi odkryto klub grożący bezpieczeństwu krajowemu.

z Londynu 19 Czerwca z Gazety N. Hamburskiej.

Minister Stanu Lord Grenville podał zagranicznym Posłom notę, w której Król Jmć W: Brytanii przestrzega narody postronne, że dla bezpieczeństwa krajów swoich ściśle zamknąć kazał port Batawów Texel do którego od dziś dnia żadnemu z okrętów neutralnych zawiać nie będzie dozwolono; pod bojaźnią zabrania onych że wszystkimi towarami.

Ktokolwiek zna przymioty Lorda Cornwallis wyznaczonego Wice Królem Irlandyi, spodziewać się musi koniecznie przywrócenia spokojności nieszczęśliwemu krajowi. Dział pomierzony Generał pożegnawszy Monarchę odjechał do Dublinu. Wiele tysięcy regularnego żołnierza za nim pospieszy. Milicyom nawet i ochotnikom pozwolono iść na poskromienie zachwałych buntowników.

Ile można z obrótów miarkować; zamiarem jest Irlandzkich rokoszanow opanowanie portow Królestwa, ażeby tym sposobem ułatwili sobie komunikacya z Fran-

cuzami, spodziewając się przez nich być opatrzonymi w amunicyą, broń, działa, i doświadczonych Officerow. Będzie im w krótkce potrzebna żywność; bo kraj cały częścią przez Royalistow; częścią przez Defenders jest zpuszczony.

Już się buntownikom udało opanować miasto Wexford. Lękać się trzeba, żeby tenże los nie potkał miasta Belfast; do którego z dawna szturmują. Według listow z tamtąd pisanych io Czerwca, odnieśli nie małe korzyści nad woyskiem Królewskim w kilku potyczkach; w których nie które regimenta nasze w ludziach i koniach wiele szkodowały.

Eskadry około brzegow Irlandzkich kładące Admiralicya wzmocnić ieszcze kazała wiele okrętami wojennymi. Jednakże mimo największą ostrożność; chociaż kilka statkow Francuzkich przeięto, inne trafiły do Wexford, i armat buntownikom dostarczyły. W całym kraju wszystkie targi; wszystkie iarmarki zawieszzone zostały pōrszod srogiego zamieszania; żywność dla woysk swoich Anglia dowozi.

Krwawe tym czasem bitwy nie ustają. Zbiegli z Oyczyzny do nas Irlandczykowie, stan iey dzisiejszy malują okropnemi kolorami. Według Dworskich wiadomości Generał Nugent pod Saintfield atakował i poraził 5 tysięcy rokoszanow, którym przywodzi Munro niedawno kupiec korzenny; legło ich na boiowisku 400; 6 armat; i kilka zielonych sztandarow stracili.

To żalostna, że pod czas opisanej potyczki, miasta Saintfield i Ballynahinch w perzynę poszły. Sprawił to przypadek nieuchronny; lecz z drugiej strony rokoszanie z rozmysłem i rozważą zapalili miasto Ballimore, i wiele pomniejszych. Rząd wydał ściśle rozkazy, ażeby uciekających z kraju Irlandczykow do Szkocyi nie wypuszczano.

Opisać trudno zawziętość stron wojniących. Nie ma pardonu buntownikom, mianowicie po niepomysłnym w Kildare doświadczeniu; gdzie wszyscy; wodzowie

i żołnierze broń złożąwszy, i na wierność przysięgłszy Królowi, po upłynionych dniach ledwie kilku, pośpieszyli do Hrabstwa Wexford, i do głównego Defenders obozu przyłączyć się smieli.

Nie przepuszczają Royalistom buntownicy. Tak niedawno regiment milicyi Corc po złożony broń, w pień został wycięty, ciała pomordowanych niewinnie Officerów i żołnierzy spalono; w ich liczbie znajdował się brat Lorda Kinsale, Lord Kingsborough wpadł w ręce Defenders; lękać się trzeba żeby nie doznał losu podobnego.

Zdarte Królewskim żołnierzom mundurury biorą na siebie Irlandczycy; co częstym omyłkom przyczynę dają. Miasto Limerick ogłoszono za zbuntowane. W okolicach onego General Duff odniósł zwycięstwo, 200 zabrał niewolnika, i wszystkich rozstrzelał. Pod Wexford General Fawcett porażony, uszedł do Duncannon, i to miejsce nakoniec opuścił.

Główne buntu siedlisko jest w pomienionym wyżej Hrabstwie Wexford; tu rokoszanie częścią najznaczniejszą siłą swoich zciagneli; tu ich liczą do 60 tysięcy; oprócz tej kilka jest mniejszych diwizyj w rozmytych stronach; Officerowie chodzą w mundurach, żołnierze w odzieniu pospolitym. Lady Redmond przywodzi regimentem konnym.

Już 10 tysięcy wojska Królewskiego zgromadziło się na granicy Hrabstwa Wexford, pod Kommendą. Generałowie: Johnson i Eustache; ostatniego syn dostał się w ręce buntownikom, którzy na górach oszańcowani czekają ataku; ten jednak podobno nie wprzód nastąpi; aż 12 tysięcy wojska z Anglii pod Lordem Cornwallis na odsiecz nie przybędzie.

W bliskości Dublinu na wzgórkach Tallagh założyli oboz Defenders 4 tysiące ludzi liczący; z tamąd w nocy dali rozmaite hasła, na które czasem odpowiadają mieszczanie; nic tu jednak z obu stron nie przedsięwzięto. Rozpoczęła się inkwizycya zamku z 66 osob znaczniejszych, które do spisku Lorda Fitzgeralda należały. Ten przed śmiercią władzą w gorączkę, wojsku roskażywał, dobywał miasta &c.

Fanatyzm zaslepił Irlandczyków: Nigdzie Protestanci bezpiecznie nie są, w domach od sług swoich; ani też w Kościołach, na które pod czas nabożeństwa buntownicy napadają, bez względu na płeć i wiek słabość wszystkich mordują. W mieście Wexford bardzo wiele famii wyrżnięto. To przywiodło mieszkańców Hrabstwa Tyrone, iż w liczbie 6 tysięcy służbę Lordowi Cambden ofiarowali.

Półkownik Walpole Adiutant pomie-

nionego Wice Króla, atakując buntownikow pod Slivebuy Mountain, sam zabity, wojsko zaś odparte, do Arklow cofnąć się musiało. W innych utarczkach General Lumley i Lord Oneil ranieni, Lord Moutioy poległ na placu. Officer nasz Cléverry zabrany w niewolę, miał sposobność mówienia do zgromadzonych licznie Defenders, i 1500 do złożenia broni nakłonił.

Niedawno w Londynie mówiono o zaszyłych niezgodach w Ministerium. Przyczyną ich być miały interesa Irlandzkie, względem których nowe środki przedsięwziąć uradzono, przeciw zdaniu P. Pitt. Łagodnością chce Dwór nakłonić rokoszaków do posłuszeństwa i jedności. Z Lordem Cambden oddalili się od urzędów: Kanclerz Irlandzki Clare, i wielu Ministrów Stanu.

Dnia wczorayszego Admiralicya raport odebrała, że Admiral Lord Bridport na czele całej floty obserwując port Bresteński z bliska natarł na okręta nieprzyjacielskie, pod Bertheaume stojące, tak, iż batterye lądowe do Anglikow ognia dawać mogły wygodnie. Ta okoliczność przymusiła naszego Admirała zaniechawszy pogoni ustępować na morską głębinę.

Listy zaś od Officerów pisane przydają tę okoliczność, żeśmy już przecieli odwrot 4 okrętom nieprzyjacielskim, i bitwę zaczęli, która pewne zwycięstwo przynieść miała; gdy wiatr gwałtowny powstał od zachodu zaczął się obawiać Lordowi Bridport, ażeby cała flotta o skały, nadbrzeżne roztraconą nie była. Po wydanym hasle do ustępu, zmartwiłi maytkowie długo jeszcze na wiatr strzelali.

Pierwszy Minister do zdrowia przyszedłszy, na radzie gabinetowej już się znajdował. Król Jmć prosił Izby Niższej ażeby wolno było Angielskiej milicyi płynąć do Irlandyi, i esliby snadź które regimenta ochotę oświadczyły do żeglugi. W Izbie wyższej, Xiążę de Leinster z Irlandzkich Panow najznaczniejszy, chciał roztrząsać przyczyny dzisiejszych rozruchow lecz wniosek jego został odrzucony.

Admiral Lord Duncan obiół powtóre kommandę nad flotą, której zamykać Texel kazano. Codziennie przysyła do Yarmouth zabrane na brzegach Batawskich statki neutralne. Służy pod nim sławny z męstwa i długiego więzienia Sidney Smith na okręcie Tiger od 80. armat, ten statek Lord Bridport zabrał Francuzom r. 1795.

Rząd nasz lądem odebrał wiadomość z Madras; goniec opuścił pomienione miasto d. 23. Lutego Francuzi na wyspach: de France i Bourbon osiedli grożą obszernym Anglikow dzierżawom w Indyi Wschodniej, zamyslając przedsięwziąć wielką i

trudną wyprawę na zdóycie miasta Madras, umówiwszy się wprzód z Tippu Saibem.

Kommanderujący na wyspach nieprzyjacielskich General Mallartie wydał 20. Stycznia proklamacya, w której mieszkańcom donosi, że Sułtan Maissur przysłał do niego dwóch Ambassadorów końcem zawarcia z Francją zaczepnego i odpornego przymerza, obowiązując się wszystko przygotować na przyjęcie wojsk republikanckich, utrzymywać one swoim nakładem i woynę Anglikom wypowiedzieć.

Wzywa przeto Mallartie mieszkańców białych i kolorowych, ażeby co rychley wziwwszy się do broni szli pod chorągwiemi Tippu Saiba walczyć i zwyciężać. Lecz gdy Francya na morzu Indyjskim, oprócz 9. fregat Admirala Sercey innych sił nie ma nie wiele Sułtanowi pomoże, jeżeli nie nadejdą z Europy wojska i floty licniejsze.

z Paryża 19. Czerwca z Gazety Berlińskiej

Telegrafem z Dunquerque od Generala Championnet rapport odebrał Minister wojenny, że flotta nieprzyjacielska z okrętów przewozowych złożona, za pomocą 6 fregat i 6. mniejszych statków uzbrojonych, wysadziła wojsko pod Blankenberg w tymże miejscu, na którym dawniey wyładował General Coote, lecz od naszych diwizyj odparta, od brzegow oddalić się musiała.

Do portu Fecamp przybył okręt z Ameryki Hiszpańskiej, mający na sobie 3500. roślin do ogrodu botanicznego i wiele innych osobliwości przeznaczonych do gabinetu historyi naturalney. Zegluga odprawił spokojnie za pasportem Angielskim. Gdy chciał do Havre zawinąć, nie dozwolił mu tego Admiral Strachan, lecz do Dieppe lub innego portu wbiędz dopuścił.

Pogłoska o wyjeździe z Paryża P. Gerry jednego z Amerykańskich Pełnomocników, z prawdą się nie zgadza; nie słychać przecie, żeby nowe rozpoczęł negocyacye z naszymi Ministrami. Rozrzucone wiadomości o nowym powstaniu Szuanow w nadmorskich Departamentach, o mordach popełnionych, trwodze mieszkańców; &c. również do liczby baiek należą.

Listy d. 2. Maja pisane z S. Domingo donoszą o przybyciu do tej osady Generala Hedouville. Podróż jego z Brestu pomyslną była. Wsiadłszy na ląd z Generalami Pageot i Watrin do Cap pospieszył. Cała wyspa w dobrym jest stanie; rządowi Kommissarze nowych trzymając się przepisow, potrafią oney przywrócić zupełną spokojność, o nowych potyczkach z Anglikami nie ma wzmianki.

W Bruxelli na uroczystość Bożego Ciała były gwałtowne poruszenia. Lud chciał koniecznie odprawować processya publiczną; i tym końcem, naybardziej do Kościoła S. Gudule licznie się zgromadził Magistrat po kilkakrotnym napomnieniu był naostatek przymuszony, według prawa, rozkazać wojsku, ażeby gmin rozpadziło, co też się stało bez krwi rozlania.

W mieście Saintes z Urzędnikow ieden skazany został na więzienie za to, iż nie przymuszał obywatelów do swiecenia dni dziesiątkowych. W Radzie 500. przyjęto po długich sporach, kilka projektow podanych na zastąpienie 62. millionów, których niedostawało skarbowi w przychodach roku Rpltey 6. inne wzięto ieszcze na dalszą uwagę.

Do Toulonu d. 6. wbił statek wysłany od floty Generala Buonaparte. Według powieści officyerow wszystkie okręta zgromadziły się do wyspy Magdalena między Corsyką i Sardinją leżącey: 1500 piechoty na ląd wysiadło, czyli dla zaięcia ziemi dawniey do Korsykanow należącej, czyli też dla tego, ażeby Angielska flotta portu dość wygodnego nie zaięła.

Z okrętu Admiralskiego Orient list 30. Maja pisany zawiera te wiadomości. Ponieważ statek płynący dziś do Toulonu może być zchwytyany, nie nie donoszę o wyprawie naszej. Nie wiemy dokąd płyniemy. Zegluga bardzo jest opieszala; wieczorem ledwie mamy cokolwiek pomyslnego wiatru. Na okrętach ludu nad potrzebę wiele, woda zła przykrzy się żołnierzowi, do wszelkich nie wygod i niedostatku nawykłemu.

Mianowicie wiatry sa przeciwne, i jeżeli prawda jest, co kawaler Azzara doniósł Direktoryatowi, że Admiral Jervis wszedł na morze szrodziemne z częścią floty wkrótce postyszeć możemy o zaszczytnej bitwie na Sardyńskich pobrzeżach. Mówią iż nasze statki mogą zchronić się w przystanku do 5. lub 6. portow, lecz w tym razie byłyby od nieprzyjaciol zamknięte gdyby nawet weszły do Malty.

Nowa flotta, około uzbrojenia której pilnie pracują w Toulonie, nie wprzód ma wyjść pod żagle, aż odebrawszy pewną wiadomość, że General Buonaparte stanął na miejscu przeznaczonym. Direktoryat odwołał z Genui Posta Sottin, który śmiał na piśmie domagać się u rządu Liguryjskiego, ażeby Piemontskimi buntownikom dał pomoc i ochronę.

Piszą z Brestu, że od 4. blisko tygodni Angielska flotta korzystając z pogodney pory prawie codziennie ukazuje się przed portem pomienionym. Spodziewano się ataku, lecz do tego nie przyszło. Diwizya iednak w Bertheaume stojąca widząc bliskie niebezpieczeństwo,

zchroniła się do portu. Mamy gotowych do żeglugi, nie licząc fregat, okrętów 18. około uzbrojenia innych pilnie pracują.

Detrouville do Lyceum wchodzący podał prozbę Radzie 500. ażeby Komisarzom roztrząsać kazała projekt jego wykopania kanału z Havre do Paryża. Tym sposobem statki od 400. do 500. bezeknoszące stawać mogą na polach Elizejskich. Kanał głębokości mieć powinien stop 16. 50. milionów potrzebnych na dokonanie dzieła narodowi pożytecznego, lud złoży przez dobrowolną subskrypcyj, kupcy, &c.

z Cadix 2- Czerwca z Gazety Hamburgskiej.

Admirał Massaredo już to powtóre prosił o dimisyj. Przyczyną nieukontentowania jego był ma niedostatek pieniędzy. Od kilku miesięcy żółd zalega ludowi morskemu. Chociaż przygotowania do przyszłej wyprawy czyniemy wielkie i spieszne, nie widać przecie, ażeby flotta Hiszpańska prędko wynisć miała pod zaglecho iaż Angielska przed portem krążąca, część znaczną statków odesłała na morze szrodziemne.

Z wysp Canaryjskich urzędowy raport donosi o przygotowaniach, które czynią Anglicy na wyspie Barbados, nie iuz końcem podbicia Portorico, lecz osady naszej Carracas. 5. tysięcy nowo zaciężonego żołnierza zpowadzili z Jamaiki, 3. tysiące doświadczonego z wyspy S. Troycy. Komendant Batawski w Carrasso dowiedziawszy się o niebezpieczeństwie 600. ludzi ofiarował w posilku Hiszpanom.

z Mediolanu 4. Czerwca z Gazety Frankfortskiej.

D. 7. rozstrzelano w Urbino insurgentow pod tymże miastem zehwytanych Kommanderua y General Dessoie dał raport o bitwie z niemi stoczoney. Kolumna rokosznow Appenin przeszedłszy, do S. Angelo in Vado Urbania, i miejsc przyleglych wtargnęła, z tamąd poszła do Urbino. Tu municypalność obywatelow do broni wezwala, obleżenie trwało godzin 24. Imie miasta bez odporu bramę otworzyły.

Tym czasem 39. półbrygada na odsiecz przyszła. Mieszczanie wycieczkę uczynili żołnierz Francuzki z tyłu napadłszy, odebrł sposobność uciekania rozbiegli się rokoszanie zostawiając wszystkie działa i ienowcy nie mało. D. 8. nasz Dyrektoryat obchodził utoczyć ratyfikacyą przymierza z Francją zawartego z armat strzelano, paradował cały garnizon, w obecności Generala en chef Brune.

z Genui 9. Czerwca z Gazety Berlińskiej

D. 5. odebraliśmy wiadomość, że diwizya woysk Królewsko Piemontskich wtargnęła do kraju Liguryjskiego. Wiadomo jest, iż od niemałego czasu Insurgenci osiadłszy w Carrosio wiosce Sardyńskiej, między Novi, Gavi, i Serravalle zamkami Genueńskimi leżącey, na początku zeszłego miesiąca z tamąd nie raz wkraczali do Piemontu wzdłuż rzeki Serivia, z rozmaitym powodzeniem.

Od trzech blisko tygodni spokojnie stali, wodz ich dni 8. bawił w naszej stolicy, iużesmy rozumiel, że cała jego diwizya rozeydzie się w pokoju, nie mając żadnego utrzymania się sposobu; zciszoney zewszad nierodzaynemi górami, na żywności i pieniądzech zbywalo, liczonego ludu 1500. dobrze uzbrojonego; artilleryi i ammunicyi mieli nad potrzebę.

Po większej części byli to dezertrowie, lub tak nazwani Patrioci z Piemontu; między niemi znaydowało się cokolwiek cudzoziemcow z rozmaitych narodow. Król Jmsć Sardyński nie raz prosił naszych Dyrektorow, ażeby woysku jego dozwolili przeysć ziemię Liguryjską, która Carrosio od Serravalle przedziela, lecz tego pozwolenia dotąd otrzymać nie mogli.

Kazał więc woysku swojemu siłą przechodzić do Carrosio; iakoż insurgenci d. 4. odebrali wiadomość, że dwie kolumny woysk Sardyńskich spieszyły do ataku na dzień 5. usta, ili więc z pomienionego miejsca, idąc do Gavi, chociaż Komendant Liguryjski oswadcał się przeciwko zgwalceniu territorium naszego:

Kolumny Piemontskie 4. tysiące żołnierza liczące wszedłszy d. 5. do Carrosio z rana nie mieszkając bitwę zaczęły na gruncie Liguryjskim, pod armatami zamku Gavi. Komendant na próżno kilkakroć ostrzegłszy zawzięte strony, naostatek ognia dać kazał naprzód prochem, pozniej ostremi ładunkami, do Królewskich mo t Parodi przechodzących strzelano kartaczami.

To iednak bynsymniemy nie przerwało gonitwy. Trwała utarczka z wielką zawziętością 6. godzin. O południu część insurgentow zchroniła się pod armaty wiatłowe, druga bitwę utrzymała do końca. Toż samo działo się dni następujących tak iż żadna strona korzyści nie odniosła. Klęska iednak woysk Królewskich jest znaczniejsza, legło żołnierza regularnego głów 150.

Reszta w Dodatku.

D O
KURYERA LITEWSKIEGO

Z WILNA II. LIPCA ROKU 1798. WE SRZODE

Dokończenie artykułu z Genui.

Jak tylko Dyrektoryat o wszystkim doniosł
Prawodawczemu zgromadzeniu, obie Izby
natych miast postanowiły i Dyrektoryat mo-
cen jest przedsięwziąć wszystkie środki do
zachowania niepodległości, całości i spo-
kojności krajowej. 2. Powinien wydać
proklamacyą obywateli, w której wyzna-
ca Ligurów ze względu na Dwór Turyński
3. 500. tysięcy liwrow weźmie ze skarbu
publicznego na odparcie miazdu.

Tegoż dnia zaraz Dyrektoryat wysłał
ku granicom wszystkie wojska regularne
ochotników, artylleryą, i amunicyę. W
proklamacyach zaś dowodzi że insurgen-
tom nie sprzyjał. Wojska na obronę kraju ru-
szone pokazują chęć potkania się z Pie-
montczykami. Gdy z miasta w pole wy-
ciągały, zgromadzeni obywatele zachęcałi
do mężnego czynienia.

Do Alexandria i Novi przybyło 7. ty-
sięcy Francuzów, którzy podobno uwa-
żać będą nasze i wojsk Piemontskich o-
bróty. Niektórzy z naszych Obywatelów
rokuia bliski Ligurów upadek. Pamiętno
jest, jak Francya zawierając z Królem Sar-
dyńskim obronne przymierze, obowiązała
się granice Państw jego rozpostrzeć.

Nasza Rpta żadnego jeszcze przymie-
rza z Francya nie zawarła, a dla swojej
słabości pożytecznym być nie może zpry-
mierzeńcem. Biegła dawniej, pogłoska,
że Francya chce wziąć dla siebie Sawonę
i Genuę, reszta kraju dostać się miała Kró-
lowi Sardyńskiemu. Lecz z drugiej stro-
ny nasz Dyrektoryat mówi śmiało w pro-
klamacyach; że za radą Ministrów Francuz-
kich wszystko czyni, insurgen-
tów do roz-
zeyścia się nakłania, a pardon dla ich
prosił w Turynie.

z Florencyi 6 Czerwca z Gazety Frank-
fortskiej.

Ociec S. opuściwszy dom wiejski
w którym dni kilka mieszkał po trzęsieniu
ziemi przeniósł się do Klasztoru Kartuzow
o 2 z tam mile odległego. W Xiazę Tos-
kański mając przy sobie Margrabię Manfre-

dini odwiedził Oycę S. w mieszkaniu Ho-
wym. Zdrowie Jego świętobliwości jest
w stanie najlepszym. Xciu de Brashi pō-
znac dano, ażeby z kraia ustępował.

Biskupom naszym zalecono, ażeby wi-
zyt publicznych Oycu S. nie oddawali
Kawaler Azzara niedawno tu przysłał goń-
ca z Paryża, wnet mówić powszechnie za-
częto, że Pius 6 wkrótce oddali się do
Hiszpanii. Los Rptey Łukieskiej będzie
rozstrzygnięty na Kongressie Rastadzkim,
część jedna z miastem stołecznym dosta-
nie się podobnie W. Xiazęciu, reszta Rptey
Cisalpińskiej. Burza która tyle szkody
uczyniła w Friulu, Istrii, i Dalmacyi,
dała się uczuć boleśnie w Pesaro, Faño,
Sinigaglia, i Ankonie; wiele pól zasianych
woda zepsuła.

z Sassari 28 Maia z Gazety Frankfort-
skiej.

W biegu terazniejszego miesiąca do
Porto Torres weszło wiele statków Fran-
cuzkich, dla zakupu żywności. D. 17
nagle rozkaz odebrały wychodzić pod za-
gle, chociażby ładunek nie był zupełny.
Wyszły więc wszystkie nazajutrz zabra-
wszy 400 wołów i 600, baranów. Tegoż dnia
do portu wyspy Magdalena leżącej blisko
Sassari wbiegło 30 statków, 4 tysiące żoł-
nierza wiozących.

Kommanderujący dywizyą Generał
Casalta wysiadł na ląd z Officyerami, za-
pewniając Gubernatora, że na tej wyspie
czekać mu kazano przyjscia flotty z Tou-
lona. D. 26 Generał Vaubois przybył z ca-
łym sztabem w podobnym zamiarze. Fran-
cuzi postępują u nas bardzo spokojnie, nie
nie czynią bez zezwolenia Kommander-
ującego Sardyńskim garnizorem.

To gdy się dzieje, zbrojny statek
Angielski, o niczym śladzie nie wiedząc
wbiegł do portu, i został zabrany. Gwał-
towna burza przymusiła trzy okręta linio-
we, do eskadry Admirala Nelson podobno
należące, i jedną fregatę stanąć na kotwi-
cach blisko wyspy S. Piotra. Wszystkie
są bez masztów, i długiego czasu do na-
prawy potrzebują.

z Bastia z Czerwca z Gazety Frankfortskiej.

D. 26 zeszłego miesiąca widzieliśmy płynącą flotę Tulońską. Szef Generalnego Sztapu armii Berthier znajdujący się na okręcie Admiraliskim, wysiadł na ląd, bawił u nas 5 godzin, i wydawszy potrzebne rozkazy, na morze powrócił. Flotta udała się ku wschodowi. Zbieramy tu maytkow naywięcej. Wszyscy byź mają przewiezieni do Toulonu, na osadzenie floty nowey. Powszechnie mówią, że pierwsza plynie do Egiptu.

z Toulonu 7 Czerwca z Gazety Berlińskiej.

Flotta nasza na d. Maja 19 z tego portu wyszedłszy, gwałtownym wiatrem po

morzu rozrzucona została. Po niejakim czasie statki wszystkie zgromadziły się w odnodze Spezzia. Generał en chef Buonaparte kilka pocztowych przysłał tu z listami do Direktoryatu; dziś jeden wychodzi na morze, mający zawieść do Malty Adianta tego.

z Lausanne 15 Czerwca z Gazety Frankfortskiej.

Przełożony Cantonu naszego pisał do Ministra sprawiedliwości, że za rozkazem Generała en chef Schavenbourg, Komenderujący u nas Officer Francuzki wie- lu swoich żołnierzy do więzienia wtrącił i do Berne zaprowadził na sąd zalecił, za popełnione w kraju zbrodnie. Proźby za- tym i śmiało odezwy Direktoryatu Szwaycarskiego nie były bez żadnego skutku.

D O N I E S I E N I E

Gdy dla satysfakcyi Kredytow bywszego Podskarbiego Litewkiego Hra- bi Michała Ogińskiego ogłaszane były termina do wyprzedania przez Licytacya Funduszow jego w Domach i Młynach w Mieście Wilnie synowa- nych, a na te żadnych nie było na ten czas oświadczających się konkuren- tow; wypełniając pizeto Izba Skarbową Naywyższe rozkazy do wyprze- dania dla satysfakcyi Kredytow tych Funduszow pod wiadomością Skar- bowa z powodu Sekwestru przewidzianego zostających, determinowała je- szcze ostatni termin dzień 22 Julii przyszłego Miesiąca Roku bieżącego do przedania przez Licytacya Domu murowanego na Ulicy Zamkowej i Młynu za Bramą Zarzeczną na rzecz Wileycy będących: z tym Powziętości uwiadomieniem, iż Dom przez Magistrat otaxowany od summy Rubli 14808 i kopiejek 67, a Młyn podług oświadczenia Izbie Skarbowey podanego od summy Rubli 3500. frebrem zacząną byź Licytowane. Na którym to ter- minie, ażeby żadałacy nabyć przez Licytacya jawili się do Izby Skarbowey uwiadamia się. Datum w Wilnie dnia 27 Junii 1798. Roku,

M. Wolkow Vice-Gubernator Litt.

Kancellarya Deputacyi Generalney wywodowey Szlacheckiey Guber- nii Litewkiey odbierając każdej prawie poczty liczne przeciwko różnym familiom, a po większey części bezimienne i przez nikogo nie podpisane zarzuty! obowiazana jest publicznie przez Gazete uwiadomić, że takowe przysyłane obiekcye, chociażby nawet i dowody do nich przyłączone by- ły, nie wprzód jednak zostaną adnotowane w Protokule, aż póki ci, którzy one czynią, nie uwiadomią Kancellaryi o swoich nazwiskach, o swoiey osła- dłości Ziemskiey, lub też o mieyscu swego mieszkania. Inaczej za- złości przeciwko stawie ludzkiey i odrzucone zostaną Datt w Wilnie Mie- śca Junii 29 dnia.

Julii 10

Tadeusz Kukiewicz Stanu Szlacheckiego Gubernii Litt. Sekretarz.

JP. Eksten Anglik Malarz Miniatury ma honor donieść, że u niego znaydują się portrety nowego gatunku, podobne kupfersztuchom Angielskim, w których podobienstwo jest nayzupełniejszy. Takowe portrety mogą byź użyte do medalionow, tabakierek, &c. można mieć większe ku ozdobie po- kojow. Każdy pod szkłem kosztuje czer: zł: 3. JP. Eksten mieszka u Rudnickiey ulicy w domu Wdowy Filipowiczowey Nro 294.